

Sygn. akt X Ga 537/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 13 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu X Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Ryszard Trzebny

Sędziowie: SSO Wanda Migdał del. SSR Jerzy Wiewiórka

Protokolant: st. sekr. sąd. Sylwia Wawrzyniak

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2014 r., w P.

na rozprawie

sprawy z powództwa Gminy W.

przeciwko J. G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w P. z dnia 12 czerwca 2014 r. sygn. akt X GC 881/13

1. oddala apelację,
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.200 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

/-/ W. M. /-/ R. T. /-/ J. W.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 12 czerwca 2014 r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. oddalił powództwo oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.417 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka w lipcu 2011 r. wszczęła postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego na wykonanie zadania: Modernizacja systemu grzewczego kotłowni na osiedlu 40-lecia w W. w zakresie przebudowy kotłowni i budowy systemu kolektorów słonecznych dla potrzeb c.w.u. i c.o. oraz przejęcia pomieszczeń kotłowni w celu dostarczenia energii dla budynków wspólnot mieszkaniowych nr: 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24 na osiedlu 40-lecia w W.. W toku postępowania przetargowego oferty złożyły dwa podmioty, w tym pozwany. Pozwany przystępując do przetargu złożył w formie gwarancji ubezpieczeniowej wadium w kwocie 30.000 zł, które było wymagane przez powódkę. Gwarancja ubezpieczeniowa ważna była w okresie 25 lipca-24 sierpnia 2011 r. Pozwany celem wykonania planowanej inwestycji współpracował z dwoma podwykonawcami. Powódka po weryfikacji dokumentacji ofertowej pozwanego stwierdziła, że przedmiotowa dokumentacja nie spełnia wszystkich kryteriów formalnych. W związku z powyższym powódka wezwała pozwanego do:

- dostarczenia oryginałów lub kopii dokumentów prawidłowo potwierdzonych za zgodność z oryginałem przez podwykonawców pozwanego,
- dostarczenia oryginału lub kopii koncesji prawidłowo potwierdzonej za zgodność z oryginałem przez podmiot na rzecz którego wydano koncesję,
- uzupełnienia oferty o stronę trzecią,
- wykazania, że pozwany wykonał co najmniej dwie prace podobne do prac objętych przedmiotem zamówienia,
- przedstawienia pisemnego zobowiązania podmiotu działającego pod firmą (...), w oryginale lub kopii potwierdzonej za zgodność z oryginałem przez powyższy podmiot,
- wyjaśnienia braku str. 79 oferty (błąd numeracji czy też omyłkowo niezłączenie strony). W przypadku gdyby doszło do omyłkowego niezłączenia strony powódka wezwała pozwanego do przedłożenia przedmiotowej strony.

Powódka określiła pozwanemu termin do uzupełnienia w/w braków i wyjaśnień do dnia 9 sierpnia 2011 r. godz. 10.00. Powódka powyższe wezwanie wysłała do pozwanego faksem w dniu 4 sierpnia 2011 r. o godz. 15.15. W związku z tym, że w biurze pozwanego praca była organizowana w godzinach od 7.00 do 15.00 pracownicy pozwanego dopiero w dniu następnym stwierdzili przesłanie przez powódkę faksu, który był nieczytelny. Mając powyższe na uwadze powódka - po interwencji pracowników pozwanego ponownie przesłała pozwanemu czytelny faks wzywający do uzupełnienia braków oferty, w dniu 5 sierpnia 2011 r., co zostało potwierdzone przez pracowników pozwanego faksem zwrotnym, w tym samym dniu o godz. 9.43. Pozwany-po otrzymaniu od powódki czytelnego faksu, podjął niezwłocznie działania mające na celu uzupełnienie braków oferty. Pozwany nawiązał kontakt z podwykonawcami, którzy zapewnił go o przesłaniu niezbędnej dokumentacji do dnia 11 sierpnia 2011 r. Wcześniej uzyskanie dokumentacji od podwykonawców nie było możliwe bowiem, w zakreślonym przez powódkę terminie do uzupełnienia braków, przypadają dwa dni wolne od pracy (6-7 sierpnia 2011 r.). Powódka wiadomością mailową z dnia 9 sierpnia 2011 r., w związku z brakiem wpłynięcia uzupełnionej dokumentacji przetargowej, wezwała pozwanego do wyjaśnienia powyższej okoliczności, w terminie do dnia 12 sierpnia 2011 r. godz. 10.00. W odpowiedzi na powyższe pozwany wskazał, że nie jest możliwe uzupełnianie braków oferty, w terminie zakreślonym przez powódkę, który to termin - w ocenie pozwanego, jest za krótki. Pozwany zaznaczył, że uzupełnioną dokumentację wniesie do dnia 12 sierpnia 2011 r. godz. 14.00. Pozwany otrzymał od podwykonawców w dniu 11 sierpnia 2011 r. brakującą dokumentację, którą po uzupełnieniu resztą niezbędnych dokumentów, przesłał niezwłocznie na adres powódki. Powódka powyższą dokumentację otrzymała w dniu 12 sierpnia 2011 r. Powódka, pismem z dnia 18 sierpnia 2011 r., poinformowała pozwanego, że w związku z nieuzupełnieniem dokumentacji przetargowej, w zakreślonym terminie, wadium do którego był zobowiązany zostało zatrzymane. Powódka zgłosiła się do ubezpieczyciela pozwanego, celem uzyskania kwoty wynikającej z wadium na podstawie gwarancji ubezpieczeniowej. Ubezpieczyciel odmówił jednak wypłaty, powołując się na upływ terminu ważności gwarancji. Powódka wezwała pozwanego do zapłaty wadium. Pozwany w odpowiedzi na wezwanie podniósł, że przygotowanie dokumentacji przetargowej, zgodnie z wezwaniem z dnia 4 sierpnia 2011 r., było niemożliwe, ze względu na zbyt krótki okres czasu wyznaczony przez powódkę. Mając powyższe na uwadze pozwany odmówił zapłaty wadium, uznając, że dopełnił procedury ofertowej zgodnie z wymaganiami powódki.

Sąd Rejonowy stwierdził, że kwestią sporną pozostawała kwestia uprawnienia do zatrzymania przez powódkę wadium, w związku z nieuzupełnieniem przez pozwanego braków oferty, w zakreślonym przez powódkę terminie. Powódka upatruje zatem swoich uprawnień w dyspozycji art. 46 ust. 4a pzp, zgodnie z którą zamawiający (powódka) zatrzymuje wadium wraz z odsetkami, jeżeli wykonawca (pozwany) w odpowiedzi na wezwanie, o którym mowa w art. 26 ust. 3 w wyznaczonym terminie nie złożył wymaganych przez zamawiającego oświadczeń lub dokumentów wskazanych w art. 25 ust. 1 lub nie złożył pełnomocnictw, chyba że udowodni iż wynika to z przyczyn nieleżących po jego stronie. Sąd podkreślił, że w orzecznictwie przeważa stanowisko, że zatrzymanie wadium na podstawie art. 46 ust. 4a może mieć miejsce wyłącznie w sytuacji, gdy wykonawca w odpowiedzi na wezwanie o którym mowa w art. 26 ust. 3, nie

złożył dokumentów lub oświadczeń określonych w art. 25 ust. 1 lub pełnomocnictw (fizyczny brak dokumentów lub oświadczeń wskazanych w art. 25 ust. 1 lub pełnomocnictw) oraz nie udowodni, że wynika to z przyczyn nieleżących po jego stronie. Zatrzymanie wadium na podstawie art. 46 ust. 4a będzie uzasadniało zatem tylko zawinione działanie wykonawcy polegające na celowym i umyślnym niewykonaniu wezwania zamawiającego do złożenia dokumentów i oświadczeń.

W ocenie Sądu Rejonowego, nie sposób uznać, że pozwany wykazał się winą po swojej stronie w zakresie nieprzedłożenia uzupełnionej dokumentacji, w określonym przez powódkę terminie. Pozwany w sprzeczności od nakazu zapłaty słusznie podniósł bowiem, że termin który wyznaczyła powódka do uzupełnienia braków oferty był za krótki. Pismo powódki z dnia 4 sierpnia 2011 r. przesłane faksem o godz. 15.15 trafiło do pozwanego w czytelnej formie dopiero w dniu następnym. Organizacja pracy w firmie pozwanego uniemożliwiła zapoznanie się z treścią wezwania w dniu jego sporządzenia. Zeznania świadków jednoznacznie potwierdzają, że pozwany niezwłocznie podjął działania mające na celu uzyskanie odpowiedniej dokumentacji zawnioskowanej przez powódkę, co także potwierdzają przedłożone przez pozwanego wiadomości mailowe skierowane do podwykonawców. Uzyskanie odpowiedniej dokumentacji było zatem uzależnione od innych podmiotów, a pozwany nie miał bezpośredniej możliwości na zweryfikowanie dokumentacji podwykonawców. Przesłana przez podwykonawców dokumentacja wymagała także odpowiedniego obiegu korespondencyjnego, co dodatkowo wydłużyło okres uzupełniania braków oferty. Pozwany natomiast po uzyskaniu stosownej dokumentacji niezwłocznie przekazał powódce poprawioną dokumentację. Ponadto termin wyznaczony przez powódkę obejmował dwa dni wolne od pracy (6-7 sierpnia 2011 r.), które dodatkowo skróciły i tak już krótki okres uzupełnienia braków oferty. Zdaniem Sądu, pozwany dołożył zatem wszelkich starań aby uzupełniona dokumentacja została dostarczona powódce w jak najszybszym czasie. Zdaniem Sądu, zachowanie pozwanego, który poinformował powódkę o braku możliwości uzupełnienia braków oferty w terminie, wnosząc równocześnie o przedłużenie przedmiotowego terminu wskazuje na należyte działanie pozwanego nakierowane na realizację oferty i mające na uwadze dobro powódki.

Sąd powołał się również na stanowisko, że przepis art. 46 ust. 4a powinien być stosowany wyłącznie dla zapobiegania znikom wykonawców. Nie sposób zaś uznać aby pozwany działał w jakiegokolwiek znowiu, z drugim oferentem.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 30.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 20 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię przepisu art. 46 ust. 4a pzp poprzez przyjęcie, że zatrzymanie wadium powinno następować tylko w przypadku, gdy wykonawca w reakcji na wezwanie do przedłożenia dokumentów zachowuje się całkowicie biernie, a nie również w przypadku, gdy wykonawca przedłożył dokumentację obciążoną brakami, niepełną, jak również po wyznaczonym terminie;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 26 ust. 3 pzp poprzez przyjęcie, iż pięciodniowy termin do przedłożenia wymaganych oświadczeń lub dokumentów w zakresie wykazania spełniania warunków do udziału w przetargu jest niewystarczający;
3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 355 § 2 kc w związku z art. 14 pzp poprzez pominięcie, iż wobec pozwanego - profesjonalnego przedsiębiorcy należy stosować podwyższony miernik staranności, a co za tym idzie, wyższe oczekiwania co do możliwości wykonania wezwania do uzupełnienia dokumentacji przetargowej;
4. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 kpc poprzez niedokonanie wszechstronnej oceny dowodów, co przejawiało się w pominięciu dokumentu w postaci zwrotnego faksu z dnia 4 sierpnia 2011 r. zawierającego potwierdzenie G. M., iż dokument ten jest czytelny;

5. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, tj. art. 233 § 1 kpc polegające na dowolnej i sprzecznej z logiką i zasadami doświadczenia życiowego ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęciu,

із:

- nieuzupełnienie oferty przetargowej w wyznaczonym terminie wynikało z przyczyn niezawinionych przez pozwanego;

- pozwany, jako profesjonalny uczestnik obrotu gospodarczego i postępowania o udzielenie zamówienia publicznego dochował należytej staranności w wykonaniu wezwania do uzupełnienia dokumentacji;

- pięciodniowy termin wyznaczony do przedłożenia wymaganych dokumentów był niewystarczający, podczas gdy jest to termin powszechnie stosowany w procedurach przetargowych;

- pozwany, jako uczestnik postępowania przetargowego nie mógł podjąć czynności zmierzających do uzupełnienia oferty także w dni wolne, jak i poza godzinami funkcjonowania biura;

6. naruszenie przepisu postępowania, tj. art. 328 § 2 kpc poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku sposobu rozstrzygnięcia wątpliwości między treścią dokumentów przedkładanych przez strony, tj. zwrotnym potwierdzeniem otrzymania wezwania z dnia 4 sierpnia 2011 r. oraz niewskazanie przyczyn uznania zeznań P. C. tylko za częściowo wiarygodne;

7. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że:

- pozwany podjął działania mające na celu uzupełnienie oferty w dniu 5 sierpnia 2011 r., podczas gdy pierwsze działania zostały podjęte dopiero w dniu 10 sierpnia 2011 r. – w reakcji na oświadczenie powódki o możliwości zatrzymania uiszczanego wadium;

- strony nie kwestionowały prawdziwości dokumentów, podczas gdy powódka wprost zakwestionowała prawdziwość przedłożonych przez pozwanego dokumentów w postaci wydruków korespondencji elektronicznych oraz kopii faksu z dnia 4 sierpnia 2011 r. zawierającego adnotację G. M.;

- przesłane faksem w dniu 4 sierpnia 2011 r. wezwanie było nieczytelne, podczas gdy pracownik pozwanego potwierdził, iż dokument ten był czytelny;

- przyjęcie, iż fakt przesłania przez powódkę w dniu 4 sierpnia 2011 r. nieczytelnego wezwania był niesporny, podczas gdy powódka w sposób wyraźny wskazała, że wezwanie było czytelne, a zatem była to okoliczność objęta sporem.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Wbrew jej wywodom, zaskarżony wyrok jest trafny i nie ma podstaw do jego podważenia. Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, jako znajdujące oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym ocenionym w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 kpc, a nadto podziela dokonaną przez ten sąd ocenę prawną.

Najdalej idącym zarzutem apelacji był zarzut naruszenia art. 328 § 2 kpc, w związku z czym w pierwszej kolejności rozważyć należało poddać właśnie ten zarzut. Podkreślenia wymaga, że jest to zarzut szczególny, bowiem jedynie sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób całkowicie uniemożliwiający kontrolę instancyjną może skutkować uznaniem tego zarzutu za uzasadniony. W ocenie Sądu odwoławczego, analiza treści uzasadnienia Sądu I instancji

pozwala w sposób wystarczający dokonać oceny i kontroli instancyjnej toku rozumowania, wnioskovania i wywodu, jaki doprowadził Sąd I instancji do wydania wyroku tej treści. W takiej sytuacji nie można więc stwierdzić rażącego naruszenia omawianego przepisu i to takiego, które miałyby wpływ na wynik sprawy. Dla wsparcia powyższej argumentacji warto odwołać się do autorytetu Sądu Najwyższego, orzekającego 19 marca 2008 r. (I PK 238/07, LEX nr 466012), który wyraził pogląd, że „w sytuacji gdy, istnieje możliwość jednoznacznej rekonstrukcji podstaw rozstrzygnięcia, na podstawie analizy uzasadnienia wyroku, to nie sposób twierdzić, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku zostało sporządzone z naruszeniem wymagań konstrukcyjnych przewidzianych w art. 328 § 2 kpc”. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku umożliwia natomiast w pełni zbadanie prawidłowości zaskarżonego orzeczenia i jednoznaczne ustalenie stanowiska Sądu dla przedstawionego zagadnienia, stąd omawiany zarzut był bezpodstawny.

Przechodząc zaś do dalszych zarzutów apelacji podkreślić należy, że w orzecznictwie wskazuje się, że wykładnia art. 46 ust. 4a pzp, umożliwiającego zatrzymanie wadium, powinna uwzględniać cel, dla którego został on wprowadzony do systemu prawnego, tj. zapobieganie zomom wykonawców. Tymczasem inicjatywa dowodowa podjęta przez powódkę w niniejszym postępowaniu nie była ukierunkowana na wykazanie zomy wykonawców. Zesnając w charakterze strony Burmistrz powódki M. K. stwierdziła wręcz, że nie dotarły do niej jakiegokolwiek informacje, aby uczestnicy przetargu byli w zomwie cenowej. Zgodnie zaś z art. 6 kc, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Rozkład ciężaru dowodów ma w postępowaniu cywilnym znaczenie wówczas, gdy istotne fakty nie zostaną udowodnione. Wówczas konsekwencje procesowe tego ponosi strona, na której dowód spoczywał.

Sąd Okręgowy w pełni podziela zaś stanowisko judykatury, że o istnieniu ryzyka zomy wykonawców, czemu przeciwdziałać ma regulacja art. 46 ust. 4a pzp, można byłoby mówić w przypadku całkowitej bierności wykonawcy, gdyby umyślnie i celowo nie podporządkował się wezwaniu zamawiającego. Przyjęcie odmiennego stanowiska i uznanie, że do zatrzymania wadium może dojść w każdej sytuacji, gdy wykonawca nie wypełni należycie wezwania zamawiającego, stwarza pole do nadużyć ze strony zamawiającego. Możliwe staje się wówczas wykorzystywanie wadium jako sposobu na uzyskanie nienależnego przysporzenia – vide odnośnie powyższego: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2011 r., II CSK 675/10, LEX nr 951295. W wyroku z 22 listopada 2012 r. (II CSK 448/12, LEX nr 1314392) Sąd Najwyższy stwierdził, że przepis art. 46 ust. 4a pzp, o charakterze bezwzględnie obowiązującym, został wprowadzony ustawą nowelizującą, zaś celem było ograniczenie możliwości dokonywania zomw przetargowych polegających na porozumieniu wykonawców prowadzącym do udzielenia zamówienia temu, kto zaoferuje najwyższą cenę. Wykonawcy mogli celowo składać oferty bez wymaganych dokumentów lub oświadczeń i po zapoznaniu się z ofertami konkurentów, wycofać się z postępowania przetargowego bez żadnych konsekwencji. W związku z powyższym art. 46 ust. 4a pzp opiera się na zasadzie winy wykonawcy – obowiązek zatrzymania wadium powstaje tylko w przypadku zawinionego działania. Konsekwencją jest konieczność ścisłej interpretacji oraz oceny zaistnienia przesłanek zatrzymania wadium przy uwzględnieniu konkretnych okoliczności danej sprawy. W każdym wypadku podlegają zatem badaniu przyczyny niewykonania wezwania, bowiem obowiązek zatrzymania wadium przez zamawiającego nie zachodzi w przypadku, gdy niewykonanie wezwania było następstwem okoliczności, na które wykonawca nie miał i nie mógł mieć wpływu. Nie każde uchybienie wykonawcy w realizacji wezwania, o którym mowa w art. 26 ust. 3 pzp będzie uzasadniało zastosowanie tego przepisu.

W realiach niniejszej sprawy nie sposób przypisać pozwanemu wykonawcy winy w nieuzupełnieniu oferty przetargowej w zakreślonym w wezwaniu terminie. Ustalone przez Sąd I instancji okoliczności faktyczne wskazują, że pozwany dochował należytej staranności w wykonaniu wezwania do uzupełnienia dokumentacji Wbrew wywiodom apelacji, już 5 sierpnia 2011 r. podjął stosowne czynności celem uzyskania od kontrahentów potrzebnych dokumentów. Dowodzi tego chociażby wydruk wiadomości e-mailowej skierowanej do J. B. - k.106. Zważywszy natomiast, że część braków do których uzupełnienia pozwany został wezwany, pochodziła od jego kontrahentów, nie miał on wpływu na czas w jakim podmioty te udzielały odpowiedzi. Stąd argumenty stawiane w apelacji, że pozwany powinien w taki sposób przeorganizować pracę w biurze, aby wykonać wezwanie w terminie w nim przewidzianym, są chybione, gdyż to nie od zachowania pozwanego zależało, czy i w jakim terminie dokumenty opisane w wezwaniu przekażą mu podwykonawcy. Słusznie Sąd Rejonowy zwrócił też uwagę, że pozwany zawczasu zwrócił się do powódki z prośbą o przedłużenie

terminu dostarczenia dokumentów, co zresztą uczynił 12 sierpnia 2011 r. Wynika z tego, że intencją pozwanego było realne wzięcie udziału w przetargu, co wyklucza zastosowanie dyspozycji art. 46 ust. 4a pzp.

Odnosząc się z kolei do eksponowanej w apelacji okoliczności zwrotnego potwierdzenia otrzymania przez pozwanego faksu w dniu 4 sierpnia 2011 r., Sąd odwoławczy przyjął wyjaśnienia pozwanego, że nieczytelna była treść tego pisma. Podkreślenia bowiem wymaga, że powódka nie zaprzeczyła w toku postępowania twierdzeniom pozwanego, że na skutek jego oświadczenia, że faks jest nieczytelny, w kolejnym dniu powódka ponownie przesłała wezwanie do uzupełnienia braków.

Odnosząc się zatem do zarzutów dotyczących błędnej oceny dowodów wskazać należy, że nietrafne okazały się zarzuty naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 233 § 1 kpc w postulowanym w apelacji zakresie. Przypomnienia wymaga, iż ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części dotyczącej ustalenia faktów, tj. rozstrzygnięcia spornych kwestii na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Powinna odpowiadać regułom logicznego myślenia wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego będące wyznacznikiem granic dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich przydatności w konkretnej sytuacji. Jeżeli więc z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w omawianym przepisie, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko zatem w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wykazanie, czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273). W razie postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc, jego wykazanie nie może być ograniczone do odmiennej interpretacji dowodów zebranych w sprawie, przy jednoczesnym zaniechaniu wykazania, iż ocena przyjęta przez sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granicę swobodnej oceny dowodów, którą wyznaczają czynniki logiczny i ustawowy, zasady doświadczenia życiowego, aktualny stan wiedzy, stan świadomości prawnej i dominujących poglądów na sądowe stosowanie prawa (postanowienie Sądu Najwyższego z 16 maja 2002 r., IV CKN 1050/00, Lex nr 55499). Apelacja wniesiona przez powódkę nie czyni zadość tym wyżej wymienionym wymaganiom, a zatem zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc jest nieusprawiedliwiony.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 kpc, orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania w instancji odwoławczej orzeczono, stosownie do wyniku sporu, na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc oraz § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2002 r. Nr 163 poz. 1349).

SSO Wanda Migdał SSO Ryszard Trzebny SSR Jerzy Wiewiórka